

W Rosji dzieci odśnieżają ulice miasta

19 grudnia 2023

Kilka dni temu burmistrz Magadanu w Rosji, Jurij Griszan, podjął decyzję, która wzbudziła wiele kontrowersji. Zgodnie z nią, uczniowie szkół podstawowych zostaną zaangażowani w odśnieżanie ulic miasta. Władze nie przewidziały, że w tak krótkim czasie spadnie ogromna ilość śniegu.



„W naszych miejskich szkołach uczy się 12 tysięcy uczniów. Dziś szkoły oświadczyły, że wyjdą, zaczną pracować i odśnieżać teren szkoły. Inicjatywa ta pochodzi od dołu. Dlatego myślę, że przy tak wspólnych wysiłkach w tak krótkim czasie doprowadzimy miasto do należytego stanu” – powiedział Griszan dla publicznej stacji telewizyjnej Rossija 1.

Mieszkańcy Rosji wyrazili swoje oburzenie w mediach społecznościowych, zauważając, że jego wypowiedź sugeruje, iż celem jest nie tylko odśnieżanie terenów szkół, lecz także całościowe sprzątanie miasta, co sugeruje jego wyżej wspomniana wypowiedź.

Komentatorzy dodają: praca dzieci jest nielegalna. Niektórzy z nich sugerowali, aby burmistrz sam wykonał pracę, wziął łopatę i pokazał przykład prawdziwej pracy dla społeczeństwa. Komentatorzy argumentowali, że burmistrz powinien odpowiednio wynagrodzić służby komunalne, aby pracownicy byli skłonni wykonywać te prace, zamiast zmuszać dzieci do wykonywania niebezpiecznych prac. Proponowane „groszowe” wynagrodzenia okazały się zbyt niskie, zwłaszcza w obliczu niespodziewanych warunków pogodowych.

Burmistrz miasta uzasadnił pracę dzieci niedawno powołanym dekretem Dumy Państwowej w sprawie „edukacji zawodowej

dzieci”.

Odśnieżanie miasta idzie wolno, służby drogowe Magadanu zostały przestawione na pracę całodobową, mimo to nie poradziły sobie nawet z wysprzątaniem centrum miasta.

W mediach społecznościowych komentatorzy negatywnie podeszli do tego pomysłu. „Najważniejsze jest, aby przydzielić uczniom strażników, aby przypadkowo nie uciekli. W Magadanie się sprawdzi, jesteśmy do tego przyzwyczajeni...” – pisze jeden z komentujących. „Kiedy pojawi się oddolny pomysł na przywrócenie pańszczyzny?”, „Wątpię, czy dzieci wpadły na tę inicjatywę”, „Nie wiem, jak to jest na Kołymie, ale jeszcze w liberalnych latach 1990. w Moskwie uczniowie sprząтали okolicę i nazywano to subbotnikami (wolontariusze pracujący w ramach czynu społecznego)” – dodają inni.

Na podstawie: [VK.com](https://vk.com)

Źródło: [AnalizaiFakty.info](https://analizai fakty.info)

Uzupełnienie „Wolnych Mediów”

Podobne zdarzenie miało miejsce dwa tygodnie temu w Mińsku na Białorusi. Ogłoszono w nim pomarańczowy poziom zagrożenia żywiołowego. Uczniowie i ochotnicy wyszli na ulice Mińska, aby odśnieżyć zaśnieżone ulice i podwórka.

